

# Kmiecik, Zenon

---

## Z dziejów "Przeglądu Pedagogicznego" (1882-1905)

---

Rozprawy z Dziejów Oświaty 14, 3-15

---

1971

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZENON KMIECIK

## Z DZIEJÓW „PRZEGLĄDU PEDAGOGICZNEGO” (1882—1905)

Po 1864 r. społeczeństwo polskie posiadało wpływ jedynie na szkolnictwo prywatne i nauczanie domowe. Sprawy nauczania i wychowania dzieci znajdowały szerokie odbicie w prasie warszawskiej. Szczególnie „młoda prasa” poświęcała tej kwestii wiele artykułów żądając, aby szkolnictwo skutecznie oddziaływało na rozwój gospodarczy i kulturalny kraju<sup>1</sup>. Istniały także pisma specjalne poświęcone różnym zagadnieniom oświaty i wychowania.

W 1882 r. powstał periodyk ogólnopedagogiczny — „Przegląd Pedagogiczny”. Pismo to ukazywało się dwa razy w miesiącu. Jego założycielem był przełożony realnej szkoły w Warszawie Eugeniusz Babiński. Był on znanym zbieraczem pomocy poglądowych do nauk przyrodniczych, z których utworzył w swej szkole specjalne muzeum.

„Przegląd Pedagogiczny” był pismem objętościowo obszernym, zawierającym około 30 stron druku. Na jego treść składały się artykuły z teorii wychowania, historii oświaty, psychologii wychowawczej, higieny, metodyki nauczania oraz recenzje podręczników szkolnych. Redakcja starała się również wszechstronnie oświetlać różne problemy nauczania i wychowania domowego. Publikowano w „Przeglądzie Pedagogicznym” artykuły dotyczące tych zagadnień oraz oceniające literaturę i czasopisma przeznaczone dla dzieci. Na skutek silnej presji cenzury redakcja nie mogła omawiać wielu zagadnień dotyczących szkolnictwa i oświaty w Królestwie. Ze względu na zarządzenia władz administracyjnych żadne pismo polskie, a tym bardziej fachowe poświęcone wychowaniu nie mogło krytykować szkół rządowych ani władz oświatowych w Królestwie. Cenzura tępiła wszelką myśl wobec rządowej oświaty, nie pozwalając pisać o dziejach szkolnictwa polskiego i szkołach polskich w Galicji. Współpracownicy „Przeglądu Pedagogicznego” kreśląc

<sup>1</sup> Szerzej o tym pisze J. Miąsło, *Szkolnictwo zawodowe w Królestwie Polskim w latach 1815—1915*, Warszawa 1966, s. 122—133.

wspomnienia o dziejach tego czasopisma wskazywali, że nie mogło ono zajmować się wieloma istotnymi problemami oświatowymi: „Nie wolno było wówczas piśmiu pedagogicznemu — pisali oni — krytykować istniejącego systemu szkolnego, rozbierać okólników i rozporządzeń rządowych względnie ich wykonanie przez dyrektorów, inspektorów i nauczycieli szkół poszczególnych, nie wolno też było pisać o przeszłości wychowania w Polsce ani o współczesnych szkołach polskich w Galicji, nie wolno było nigdzie zaznaczać swej odrębności kulturalnej i narodowej”<sup>2</sup>. Z tego rejestru zakazów wynika jasno, że redakcja mogła omawiać tylko niektóre zagadnienia ówczesnej oświaty rządowej w Królestwie.

Redaktor „Przeglądu Pedagogicznego”, będąc głównym przedstawicielem obozu pozytywistycznego, tak kształtował treść czasopisma, aby pomagało ono w zrozumieniu przemian, jakie dokonały się w tych czasach w życiu i wychowaniu. „Przegląd Pedagogiczny” nie był pismem awangardowym pozytywizmu warszawskiego. Na jego łamach nie prowadzono tak ostrej walki jak w innych organach młodej prasy z obozem szlacheckim i jego ideologią. Redakcja jednak bez zastrzeżeń popierała program oświaty pozytywistów, a w dziedzinie wychowania rozwijała i aprobowwała poglądy Spencera<sup>3</sup>. „Przegląd Pedagogiczny” głosił myśl, że czynnikiem decydującym o rozwoju gospodarczym i kulturalnym społeczeństwa kapitalistycznego jest szkoła ludowa. Jednak ograniczenia cenzuralne powodowały, że czasopismo nie mogło w tej dziedzinie zająć sprecyzowanego stanowiska. Myśl oświatowa pozytywistów pozbawiona warsztatu praktycznego, jakim była własna narodowa szkoła w swobodnie rozwijającym się społeczeństwie, nie osiągnęła istotnych oryginalnych wyników. Dlatego na łamach „Przeglądu Pedagogicznego” będziemy mieli do czynienia z przenoszeniem dorobku mieszczańskich koncepcji Zachodu na grunt polski, z popieraniem obcych koncepcji wyrosłych w odmiennych warunkach gospodarczych, społecznych i ustrojowych. Tym niemniej redakcja obrazując dorobek innych społeczeństw w dziedzinie oświaty inspirowała inteligencję do większego zainteresowania się nauczaniem domowym i tajnymi kompletami. Wśród licznych artykułów obrazujących dorobek społeczeństw zachodnich w dziedzinie oświaty ludowej warto wymienić tytuły np. takich: *O stanie szkolnictwa elementarnego we Francji*, *Oświata ludowa w Szwajcarii*, *Obowiązkowe uczęszczanie do szkół w Anglii i jego następstwa*. Współpracownicy „Przeglądu Pedagogicznego” doskonale rozumieli, że rozwój cywilizacji

<sup>2</sup> *Przegląd Pedagogiczny 1882—1905. Dzieje wydawnictwa oraz spis rzeczy i autorów*, Warszawa 1907, s. 5.

<sup>3</sup> R. Wroczyński, *Pedagogika pozytywizmu warszawskiego*, Wrocław 1958, s. XXII.

wymagać będzie nie tylko ogarnięcia wpływem szkoły jak największej liczby dzieci, lecz i wprowadzenia powszechnego obowiązku szkolnego<sup>4</sup>.

Pedagodzy skupieni wokół czasopisma wielokrotnie wskazywali, iż istniejące szkolnictwo w Królestwie powinno w większym stopniu przygotowywać młodzież do życia. Uważali oni, że w społeczeństwie kapitalistycznym najpełniej zaspokaja te potrzeby szkoła zawodowa. Z tego względu redakcja sporo miejsca poświęcała omówieniu roli i znaczenia szkół technicznych i rzemieślniczych w Królestwie oraz za granicą. Pojawiły się w „Przeglądzie Pedagogicznym” wnikliwe studia o szkołach technicznych organizowanych przez towarzystwa dróg żelaznych — nadwiślańskiej, warszawsko-terespolskiej oraz warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej. Podkreślano, że wykształcenie zawodowe jest objawem nowym w praktyce pedagogicznej i wymaga wszechstronnego opracowania jego programów nauczania i spraw wychowawczych.

W 1886 r. redakcję „Przeglądu Pedagogicznego” obejmuje nauczyciel, autor licznych artykułów zamieszczanych w tym piśmie, Florian Łagowski, i kieruje nim do 1890 r. Za czasów jego redakcji ogólny kierunek pisma nie ulega zmianie. Pismo nadal koncentruje się na rozważaniu, jak dostosować ówczesną oświatę do nowych potrzeb gospodarczych. Nowy redaktor powiększył znacznie format pisma i wprowadził do niego ilustrację. Na jego łamach pojawiły się ogłoszenia różnych firm wydawniczych oraz reklamy czasopism. Łagowski kierował czasopismem wraz z członkami Komitetu Redakcyjnego, w którego skład wchodził: E. Babiński, M. Białowiejski, J. J. Boguski, J. W. Dawid, A. Ślósarski, Z. Urbanowska i H. Wernic. Wśród współpracowników najczynniejszą działalność pisarską na łamach czasopisma rozwijał H. Wernic. Zamieścił on kilka większych artykułów o charakterze instrukcyjno-metodycznym poświęconym przede wszystkim zadaniom wychowania moralnego. Przeciwstawiał się w nich konserwatywnym poglądom wychowawczym, głosił potrzebę wychowania fizycznego chłopców i dziewcząt oraz zachęcał rodziców do zdobywania podstawowych wiadomości z pedagogiki. Wyrazem uznania ówczesnych pedagogów dla koncepcji wychowawczych Wernica było wydanie w 1895 r. przez „Przegląd Pedagogiczny” jego broszury pt. *Myśli o wychowaniu i nauczaniu* wraz z autobiografią i portretem autora. Obok Wernica pisywali o różnych kwestiach wychowawczych inni członkowie komitetu redakcyjnego. Najwięcej artykułów z zakresu metodyki i dydaktyki zamieszczał F. Łagowski. Swoimi doświadczeniami dydaktycznymi dzielili się z czytelnikami czasopisma W. Osterloff, M. Berkman i W. Nałkowski. Dział psychologii wychowawczej wypełniały głównie artykuły J. W. Dawida. Za czasów redakcji Łagowskiego czasopismo systematycznie rejestrowało ruch pedagogiczny w kraju

<sup>4</sup> „Przegląd Pedagogiczny”, 1885, s. 185.

i za granicą. Obok działów poświęconych ocenie ukazujących się podręczników szkolnych i lektur pedagogicznych dawało obszernie sprawozdania z konferencji i zjazdów pedagogicznych. Ponadto w rubryce „Ruch pedagogiczny” podawano streszczenia z pism zagranicznych poświęconych wychowaniu. Pojawiają się także korespondencje informujące o ruchu pedagogicznym — T. T. Jeża ze Szwajcarii, Izy Zielińskiej z Paryża, L. Strakala z Czech, J. Grzegorzewskiego z Bułgarii. Obok korespondencji ukazują się ciekawe artykuły J. Kühna o szkołach rzemieślniczych i technicznych, M. Weryho o wychowaniu przedszkolnym w Europie. Sposób redagowania „Przeglądu Pedagogicznego” za kierownictwa F. Łagowskiego zachwycał Dawida. W swej korespondencji z Lipska ze stycznia 1888 r. taką wydał opinię o tym czasopiśmie: „Dwa pierwsze numery z r.b., jakie świeżo otrzymałem, w porównaniu z miejscowymi pismami pedagogicznymi, których wiele sposobność mam oglądać, usposabia mnie nader korzystnie dla Was, tak zasobem i urozmaiceniem treści, jak wartością pojedynczych artykułów w tych numerach może »Przegląd Pedagogiczny« utrzymać porównanie z pismami niemieckimi odpowiedniej miary”<sup>5</sup>. W istocie jednak pismo obok pozytywów posiadało sporo braków. Przede wszystkim unikało poruszania wielu zagadnień, które interesowały ówczesne społeczeństwo. Redakcja pracując w okresie zastrzonych represji wobec kultury narodowej nie umiała wskazać takich form i metod pracy oświatowej, które by przewyciężały wszelkie ograniczenia i zakazy.

Zgoła odmienny charakter przybrało pismo za czasów redakcji Jana Władysława Dawida. Dawid był pierwszym we właściwym tego słowa znaczeniu uczonym pedagogiem. Pisywał prace z pedagogiki, psychologii wychowawczej i filozofii. Jego praca *Program spostrzeżeń psychologiczno-wychowawczych nad dzieckiem od urodzenia do 20 roku życia* (Warszawa 1887) jest uważana za początek rozwoju nowoczesnej wykorzystującej osiągnięcia badawcze eksperymentalnej psychologii dziecięctwa i psychologii wychowawczej w Polsce<sup>6</sup>.

Dawid już w chwili obejmowania redakcji wyraźnie wskazywał, że starał się będzie tak kształtować profil pisma, aby w większym stopniu oddziaływało na polski ruch pedagogiczny i oświatowy. W słowie wstępnym z okazji objęcia redakcji czasopisma deklarował ściślejsze powiązanie periodyku z życiem pedagogicznym kraju pisząc „zamierzamy w

<sup>5</sup> „Przegląd Pedagogiczny” z dn. 3 II 1888, nr 7.

<sup>6</sup> Por. m. in. W. Bułat i T. Sarnecki, *Jan Władysław Dawid 1859—1914*, Warszawa 1963; Ł. Kurdybacha, *Jan Władysław Dawid a walka o nową szkołę polską na przełomie XIX i XX w.*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, Wrocław 1960, t. III; J. W. Dawid, *Pisma pedagogiczne*. Wyboru dokonał i wstępem opatrzył R. Wroczyński. Wrocław 1961.

dalszym ciągu prowadzenia pisma nadać mu charakter przede wszystkim praktyczny i aktualny, przystosować je jak najbardziej do rzeczywistych potrzeb naszych wychowawców, do naszego życia i do naszej praktyki”<sup>7</sup>. Chodziło Dawidowi o nawiązanie ściślejszej więzi pisma z nauczycielami i uczestnikami prac samokształceniowych. Starał się rozwijać w tych środowiskach zamiłowanie do pracy pedagogicznej, do samokształcenia, doskonalenia zawodowego nauczycieli i wychowawców domowych, a nawet zachęcić do gromadzenia materiałów o wartości naukowej. Tę łączność czasopisma z jego odbiorcami utrzymywano za pomocą wymiany korespondencji i przez wprowadzenie specjalnych rubryk, jak np. „Poradnik wychowawczy”, „Ogródek dziecięcy”, „Metodyczny kurs nauk”. Szczególnie żywo redagowany był „Poradnik wychowawczy”.

W tych czasach procesy wychowawcze kształtujące świadomość narodową młodzieży dokonywały się poza szkołą w najrozmaitszych formach domowego kształcenia i wychowania organizowanych z umyślną tendencją przeciwdziałania rusyfikacyjnemu i lojalistycznemu wpływom szkoły. Dawid starał się znacznie rozwinąć zakres oddziaływania pisma na te formy nauczania i wychowania. Cenną instrukcją dla nauczania domowego był opracowany przez redakcję „Metodyczny kurs nauk”. Był on przede wszystkim szczegółowym programem nauczania elementarnego rozłożonym na lata i jednostki lekcyjne. Metodyczny kurs nauk obejmował: religię, arytmetykę, język polski, nauki przyrodnicze, język francuski, rysunek i kaligrafię. Inicjatorom tego rodzaju instrukcji chodziło o usystematyzowanie i ujednoczenie nauczania domowego. Bardzo pożytecznym przedsięwzięciem „Przeglądu Pedagogicznego”, w który Dawid włożył dużo pracy, było wydanie wykładów naukowych mających służyć zarówno samoukom, jak i różnym kursom tajnym. Do grona popularyzatorów wiedzy należeli: J. W. Dawid, S. Dickstein, Z. Heryng, C. Jellenta, T. Korzon, A. Kryński, L. Krzywicki, W. Nałkowski. Byli to najwybitniejsi uczeni żyjący w Królestwie Polskim. Wykłady naukowe ukazywały się co pewien czas jako dodatki specjalne do „Przeglądu Pedagogicznego”. Wykłady były pionierskim przedsięwzięciem oświatowym tych lat i przyczyniły się do powstania w Warszawie wydawnictwa seryjnego — Poradnika dla Samouków.

Wykłady naukowe cieszyły się dużą popularnością wśród czytelników pisma. Dlatego gdy wydawanie ich przerwano, podniosły się głosy protestu na zebraniu grona popierającego. „Przegląd Pedagogiczny”<sup>8</sup>. Obok wydawania wykładów naukowych Dawid dawał czytelnikom pisma, wię-

<sup>7</sup> Od redakcji, „Przegląd Pedagogiczny” z dn. 1 I 1890, nr 1.

<sup>8</sup> Archiwum Akt Nowych (dalej skrót AAN), sygn. TNSW 38. Protokół komisji rewizyjnej z dn. 12 XII 1899 r.

cej niż inni redaktorzy „Przeglądu”, różne dodatki książkowe upowszechniające nowe osiągnięcia pedagogiki polskiej i obcej. Nakładem „Przeglądu Pedagogicznego” wyszły następujące książki: *Nauka o rzeczach* J. W. Dawida, *Algebra dla początkujących* J. Todharda, *Zarys geografii powszechnej* W. Nałkowskiego, *Reformatorzy wychowania* H. R. Quicka, *Psychologia kobiety w świetle nowych badań i osiągnięć* G. W. Patricka. Do współpracy z czasopiśmem przyciągnął młodych zdolnych pedagogów. Przede wszystkim zaczął zamieszczać swe artykuły w „Przeglądzie Pedagogicznym” utalentowany teoretyk wychowania o poglądach lewicowych, Stanisław Karpowicz. Do najbliższych współpracowników Dawida należała Aniela Szygówna. Zajmowała się ona na łamach czasopiśma omawianiem różnych problemów dydaktyki, głównie na elementarnym szczeblu szkoły. Wówczas też zaczęła współpracować z „Przeglądem” Iza Moszczeńska, która pisywała rozprawy z zakresu wychowania moralnego i estetycznego. Po odejściu z redakcji Dawida zajmowała się różnymi zagadnieniami psychologii wychowawczej i tłumaczeniem książek zagranicznych z tej dziedziny wiedzy. W. M. Kozłowski pomagał redaktorowi nawiązywać współpracę z nauczycielami. W latach 1890—1897 „Przegląd Pedagogiczny” był dynamicznym ośrodkiem kształtowania się nowej myśli wychowawczej. Wiele zmian, które przeprowadził Dawid, w programie pisma przetrwało do 1905 r.

W drugiej połowie 1897 r. na skutek wzrostu deficytu zaistniała groźba, że „Przegląd Pedagogiczny” może upaść. Wówczas to z propozycją zorganizowania natychmiastowej pomocy czasopiśmu wystąpili Wojciech Górski, Maksymilian Białowiejski, Emilian Konopczyński. W swym liście do członków koła popierającego czasopismo zwrócili się z apelem o zorganizowanie zebrania, na którym omówiono by sprawę dalszego funkcjonowania periodyku. Pisali oni: „Dwutygodnik »Przegląd Pedagogiczny« w tych warunkach, w jakich jest obecnie, nadal egzystować nie może, toteż niżej podpisani, najbliżej »Przeglądu Pedagogicznego« stojący, w przekonaniu, że W. Pan solidaryzuje się z nami, iż nie wolno dopuścić do upadku jednego u nas pisma pedagogicznego, upraszają o łaskawe przybycie w niedzielę 24 bm. o godzinie 19 do lokalu szkoły przy Hortensji 2 do przedyskutowania następujących zmian”<sup>9</sup>. Autorzy listu proponowali, aby na zebraniu zmienić program pisma i przekształcić na tygodnik. Wskazywali, że należy także ograniczyć ilość ukazujących się artykułów naukowych, a na to miejsce dawać materiały obrazujące „bieżącą chwilę życia pedagogicznego”. Autorzy listu zaproponowali, aby zebranie wybrało nowego redaktora z tego względu, że Dawid zgłosił rezygnację. Pisali oni: „Obranie innego redaktora odpowiedzialnego na

<sup>9</sup> AAN. TNSW sygn. 38 — List W. Górskiego, M. Białowiejskiego, E. Konopczyńskiego z dn. 21 X 1897 r.

skutek żądań Dawida, aby go od obowiązku podpisywania pisma uwolnić. Proponuje się wybór osoby, która by dotychczasową działalnością budziła szacunek i zaufanie zarówno wśród prenumeratorów, jak i protektorów i [która mogłaby pełnić tę funkcję] bezpłatnie przy pomocy sekretarza i ekspedytora odpowiednio uposażonych<sup>10</sup>. Protokół z zebrania, na którym dyskutowano ten list, nie zachował się. Jednak na podstawie innych źródeł można przypuszczać, że wnioski autorów listu zostały przyjęte przez grono popierające pismo. Złożono podanie o przekształcenie „Przeglądu Pedagogicznego” na tygodnik. Jednak władze nie wyraziły zgody na tę propozycję. Od 20 III 1898 r. redaktorem czasopisma został były nauczyciel gimnazjów warszawskich Władysław Skrzetuski, a wydawcą również emerytowany nauczyciel Władysław Połkotycki. Kierunek naukowy „Przeglądu” wytyczał komitet redakcyjny, w skład którego wchodził: Ignacy Chrzanowski, Jan Władysław Dawid, Tadeusz Korzon, Kazimierz Król, Florian Łagowski, Władysław Skrzetuski i Anieła Szcówna. W odezwie do czytelników nowa redakcja zapewniała przede wszystkim uwzględnienie w piśmie spraw bieżących w ruchu pedagogicznym, zaznaczając: „Obecnie, gdy pomnożenie liczby szkół rozmaitych typów, wprowadzenie nowych systemów, poruszenie nowych dążeń wróży więcej niż dawniej ożywienia w szkolnictwie tak miejskim, jak i wiejskim, »Przegląd Pedagogiczny« musi obsługiwać czytelników swoich żywiej i związać się ze sprawami bieżącymi ściślej<sup>11</sup>. Nowa redakcja kładła nacisk na rejestrowanie różnych wydarzeń w szkolnictwie w Królestwie i za granicą. W sprawozdaniu z ruchu pedagogicznego za granicą dawano artykuły o funkcjonowaniu szkół w ich programach i osiągnięciach dydaktycznych. Wprowadzono do pisma krótkie biografie zasłużonych nauczycieli. Nowa redakcja starała się oddziaływać na ruch tajnego nauczania w mieście i na wsi. W 1898 r. ukazały się artykuły oceniające elementarze „Promyka”, wskazówki metodyczne dotyczące nauki czytania, jak np. *Kiedy i jak uczyć czytać i pisać*.

„Przegląd Pedagogiczny” za czasów redakcji Skrzetuskiego nie prowadził ożywionej działalności inspirującej twórczość nauczycieli zmierzających do unowocześnienia wychowania. Mało też zajmował się upowszechnieniem dorobku najnowszej pedagogiki, nie zaznajamiał swych czytelników z jej różnymi koncepcjami i nie dawał ich krytycznej oceny. Toteż nowy program pisma budził poważne zastrzeżenia wśród tych pedagogów, którzy pragnęli, aby czasopismo było przede wszystkim ogniskiem naukowej myśli wychowawczej. Na zebraniu grona popierającego „Przegląd Pedagogiczny” odbytego dn. 3 XII 1899 Dawid wysunął cały szereg zastrzeżeń wobec programu pisma. W protokole z tego zebrania

<sup>10</sup> Jw.

<sup>11</sup> „Przegląd Pedagogiczny” z dn. 1 I 1898, nr 1.



zanotowano następujące uwagi Dawida: „Zdaniem mówcy pismo nie daje należytego pojęcia o ruchu zagranicznym w dziedzinie pedagogiki i pomija ważne sprawy miejscowe, a natomiast daje wiele rzeczy bez wartości i w ogóle sprawia wrażenie jakby redakcja brała do druku tylko to, co wpadnie do jej rąk przygodnie”<sup>12</sup>. Niezadowolone z programu „Przeglądu Pedagogicznego” musiało podzielić wielu członków koła popierającego pismo, ponieważ na zebraniu w dniu 1 IV 1900 dokonano zmian w jego redakcji. Na stanowisko redaktora członkowie koła popierającego czasopisma wysunęli K. Króla i Karpowicza. Jednak w głosowaniu tajnym został wybrany redaktorem „Przeglądu Pedagogicznego” większością głosów K. Król<sup>13</sup>. Był on faktycznym redaktorem, a odpowiedzialnym — W. Skrzetuski. Król był związany z tajną organizacją — Towarzystwem Oświaty Narodowej. Na skutek tych wydarzeń od połowy 1900 r. zaprzestali ogłaszać artykuły w tym piśmie dwaj wybitni pedagodzy — Dawid i Karpowicz. W 1900 r. do nowego komitetu redakcyjnego nie weszła też Aniela Szcówna. Wzmogła się natomiast działalność pisarska na łamach tego pisma I. Moszczeńskiej.

Nowy redaktor starał się kształtować program pisma jak jego poprzednicy. Dążył do tego, aby „Przegląd” był informatorem i popularyzatorem nowych osiągnięć w dziedzinie dydaktyki i metodyki nauczania. Król więcej uwagi niż inni redaktorzy poświęcał sprawom nauczania języka polskiego w szkolnictwie rządowym średnim. W związku z ogłoszeniem nowych programów nauczania w 1900 r., które zezwalały na posługiwanie się językiem ojczystym przy nauczaniu gramatyki i historii literatury polskiej, „Przegląd” poświęcił temu wydarzeniu szereg artykułów. W 1900 r. drukowano na łamach pisma wraz z komentarzami programy urzędowe nauczania języka polskiego w szkolnictwie średnim pod następującymi tytułami: *Nauka języka polskiego w pierwszych czterech klasach średnich zakładów naukowych*, *Program wykładu języka polskiego w szkołach średnich*. Względne złagodzenie stosunków cenzuralnych, datujące się od czasów rządów Imeretyńskiego, umożliwiło redakcji zamieszczenie artykułów dotyczących historii oświaty w Polsce. Za czasów redakcji Króla pojawił się nowy dział w czasopiśmie — „Z przeglądu prasy”. Zamieszczano w nim streszczenia artykułów dotyczących oświaty i wychowania ukazujących się w prasie codziennej i tygodniowej. Nowy redaktor ożywił też dział artykułów poświęconych wychowaniu fizycznemu młodzieży. Do 1904 r. „Przegląd Pedagogiczny” niemal nie omawiał spraw dotyczących stanu i funkcjonowania rządowego szkolnictwa elementarnego. Nie było to przeoczenie przypadkowe. Po 1885 r., gdy do szkół elementarnych wprowadzono obowiązek naucza-

<sup>12</sup> AAN. TNSW sygn. 38 — Protokół z zebrania ogólnego z dn. 3 XII 1899 r.

<sup>13</sup> Tamże, Protokół zebrania ogólnego z dn. 1 IV 1900 r.

nia wszystkich przedmiotów w języku rosyjskim, cała prasa polska w Królestwie, nie mogąc ujawniać wobec tego wydarzenia właściwej opinii społeczeństwa, w ogóle o tym nie pisała. Dopiero wystąpienie masowe ludności w 1905 r. domagające się unarodowienia szkolnictwa postawiły je w centrum zainteresowania opinii publicznej. Redakcja „Przeгляdu Pedagogicznego” otworzyła wówczas na łamach pisma specjalny dział — „Szkolnictwo ludowe”. W dziale tym omawiano stan szkolnictwa i jego programy. Rok 1905 stanowi ważny moment w dziejach pisma. Czasopismo mniej skrupowane cenzurą wypowiadało się śmieiej i odważniej w wielu sprawach społeczno-oświatowych. Pojawia się wiele artykułów krytycznie oceniających poziom i programy nauczania szkół rządowych. Surowej krytyce poddano zwłaszcza używane w szkolnictwie podręczniki do nauki języka polskiego.

Redakcja „Przeгляdu Pedagogicznego” była inicjatorem wydania różnych publikacji z zakresu teorii wychowania, psychologii oraz podręczników. Od 1883 r. niemal co roku ukazywała się nakładem czasopisma jakaś praca. W latach 1883—1905 redakcja „Przeгляdu Pedagogicznego” wydała 29 różnych książek. W tej liczbie było 12 podręczników szkolnych i materiałów samokształceniowych, 7 książek z teorii pedagogiki i 10 publikacji z zakresu psychologii wychowawczej. Większość książek wydano dzięki finansowemu poparciu koła nauczycieli skupionych wokół pisma. Dopiero w 1902 r. redakcja uzyskała specjalną zapomogę na wydawanie dzieł pedagogicznych z Kasy im. J. Mianowskiego.

„Przeгляд Pedagogiczny” w 1882 r. posiadał 400 prenumeratorów. Jednak już w 1885 r. ich liczba bardzo się obniżyła i wynosiła 130. Czasopismo będące jedynym periodykiem ogólnopedagogicznym w Królestwie musiało obsługiwać różnego rodzaju czytelników. Starano się uwzględnić potrzeby nauczycieli z wykształceniem wyższym, nauczycieli elementarnych, przedszkolank i nie przygotowanych zawodowo rodziców. Dlatego artykuły zupełnie odpowiednie i pożyteczne dla jednej grupy czytelników nie czyniły zadość potrzebom drugiej i trzeciej. Dopiero F. Łagowskiemu, który potrafił tak kształtować program pisma, by uwzględnić różne zainteresowania czytelników, udało się zwiększyć ich liczbę. Istotnego przełomu we wzroście liczby prenumeratorów dokonał jednak Dawid, który znacznie urozmaicił treść czasopisma<sup>14</sup>.

W latach 1897—1899 nakłady pisma kształtowały się w granicach od 575 do 704 egzemplarzy. Rzecz jasna, że liczba wydrukowanych czasopism nie była identyczna z ilością prenumeratorów. Redaktorzy „Przeгляdu Pedagogicznego” podobnie jak redakcje innych pism warszawskich pew-

<sup>14</sup> *Przeгляд Pedagogiczny 1882—1905*, s. 12.

ną liczbę egzemplarzy rozsyłali bezpłatnie oraz część numerów przeznaczali na wymianę. Na podstawie istniejących danych nie można dokładnie ustalić, do jakich grup czytelników docierało pismo. Istniejące źródła podają dane ogólne dotyczące rozprowadzenia nakładu pisma. Wynika z nich, że znaczna część egzemplarzy czasopisma czytana była w Warszawie. Liczby nakładu i formy jego rozprowadzenia ilustruje niżej zamieszczona tabela<sup>15</sup>.

Jak rozprowadzano nakład	1897	1898	1899
Prenumeratorzy płatni:			
provincialni	264	256	177
z Warszawy	122	137	156
Rozprowadzili księgarze	—	8	10
Rozdano bezpłatnie:			
na prowincji	31	35	24
w Warszawie	—	24	30
Zamieniono egzemplarze z innymi:			
na prowincji	18	30	2
w Warszawie	34	44	44
Razem	575	704	695

„Przegląd Pedagogiczny” od początku istnienia przynosił wydawcom deficyt. Sumy wpływające z prenumeraty nie pokrywały jego kosztów wydawniczych. Tak np. w 1901 r. wpływy z prenumeraty przynosiły dochodu 2784 rub. i 93 kop., a koszty związane z funkcjonowaniem pisma wynosiły 3850 rub. i 77 kop.<sup>16</sup> Rzecz jasna, że pismo bez subwencji nie mogłoby się ukazywać. W 1884 r. liczba prenumeratorów tak była niska,

<sup>15</sup> AAN. TNSW sygn. 38 — Protokół z zebrania ogólnego z dn. 27 V 1900 r.

<sup>16</sup> W 1901 r. na ogólny koszt funkcjonowania pisma składały się następujące pozycje:

Druk i papier	1348 rub. 83 kop.
Klisze	99 rub. 92 kop.
Porto od płatnych egzemplarzy	68 rub. 19 kop.
Ekspedycja	63 rub. 75 kop.
Honorarium zaległe za 1900 r.	76 rub. 87 kop.
Honorarium za 1901 r.	1000 rub.
Pensja redaktora	360 rub.
Mieszkanie	144 rub.
Książki za 1900 r.	16 rub. 93 kop.
Prenumerata pism za 1901	68 rub. 09 kop.
Katalog biblioteczki	25 rub. 75 kop.
Półki do książek	19 rub. 75 kop.
Drobne wydatki redakcji	39 rub. 23 kop.

Tamże, Budżet na 1901 r.

że groził pismu upadek. Wówczas to F. Łagowski zorganizował spółkę, która zaczęła dofinansowywać pismo. W skład pierwszej spółki weszło 55 osób przełożonych różnych typów szkół prywatnych, nauczycieli i działaczy społecznych. Spółka ta istniała trzy lata. Po rozwiązaniu pierwszej spółki organizowano co trzy lata następne aż do 1905 r. Wiele osób wchodziło do kilku kolejnych spółek. Najczynniejszymi działaczami spółek byli: właściciele szkół Wojciech Górski (szkoła realna), Jerzy Kühn (szkoła rzemiosł), uczeni i działacze społeczni: Adolf Pawiński, Tadeusz Korzon, Jan W. Dawid, Józef Sikorski, a później Iza Moszczeńska, Aniela Szyćówna, Kazimierz Król, Paweł Sosnowski. Największe dopłaty wpłaciły osoby popierające pismo w latach 1885—1887. W ciągu pierwszego trzechlecia na kupno i prowadzenie czasopisma członkowie spółki złożyli 4026 rub. W następnym trzechleciu (1888, 1889, 1890) już tylko 1333 rub.<sup>17</sup> W latach 1890—1905 koszty wydawnicze i subwencje dla pisma kształtowały się w następującym poziomie:

1891	koszty	wydawn.	wynosiły	4826 rub. 60 kop.,	subwen.	650 rub. 60 kop.
1892	”	”	”	3863 rub. 83 kop.	”	546 rub. 50 kop.
1893	”	”	”	4191 rub. 42 kop.	”	523 rub. 50 kop.
1894	”	”	”	4165 rub. 42 kop.	”	542 rub.
1895	”	”	”	5202 rub. 70 kop.	”	431 rub.
1896	”	”	”	3918 rub. 11 kop.	”	?
1897	”	”	”	3450 rub. 21 kop.	”	524 rub.
1898	”	”	”	3927 rub.	”	662 rub. 49 kop.
1899	”	”	”	4453 rub.	”	534 rub.
1900	”	”	”	3932 rub. 98 kop.	”	590 rub.
1901	”	”	”	3850 rub. 77 kop.	”	917 rub.
1902	”	”	”	3112 rub. 41 kop.	”	569 rub.
1903	”	”	”	3445 rub. 18 kop.	”	468 rub.
1904	”	”	”	3903 rub. 73 kop.	”	726 rub.
1905	”	”	”	3989 rub. 81 kop.	”	431 rub.

Od 1885 r. faktycznymi właścicielami pisma były tworzone co trzy lata spółki. Zebrania wspólników ustalały program pisma, zasady współpracy redaktora z członkami komitetu redakcyjnego. W 1903 r. z powodu zmniejszającej się liczby prenumeratorów współwłaściciele pragnąc rozbudzić większe zainteresowanie losem czasopisma wśród nauczycieli zaczęli przyjmować do swego koła członków Kasy Nauczycielskiej, o ile zgadzali się wnieść zasiłek w wysokości 10 rub. W wyniku tej uchwały liczba współwłaścicieli powiększyła się do 73 osób. Redakcja stała się od tego czasu organizatorem ruchu nauczycielskiego. Przy niej zorganizowano poszczególne sekcje: nauki religii i moralności, nauczania początkowego języka i literatury polskiej, nauk przyrodniczych, śpiewu i mu-

<sup>17</sup> Tamże. Notatka W. Górskiego z dn. 8 III 1892 r.

zyki, pedagogiki ogólnej, historii i geografii<sup>18</sup>. W grudniu 1905 r. współwłaściciele większością głosów oddali pismo powstałemu wówczas Stowarzyszeniu Nauczycielstwa Polskiego — organizacji podporządkowanej Stronnictwu Narodowo-Demokratycznemu.

ЗЕНОН КМЕЦИК

ИЗ ИСТОРИИ «ПЕДАГОГИЧЕСКОГО ОБЗОРА»

Содержание

Основателем «Педагогического обзора» в 1882 г. был Евгений Бобиньски. В первый период существования журнала редакция поддерживала программу просветительской деятельности позитивистов, а в области воспитания одобряла и развивала взгляды Спенсера. Учителя, объединенные вокруг журнала, неоднократно указывали, что школы в Королевстве Польском должны в большей степени готовить молодежь к жизни. В тот период, когда редактором был Давид, журнал поддерживал тесные отношения с учителями и лицами занимавшимися самообразованием. Он привлекал к исследовательской работе широкие круги учителей и приучал их к точному анализу процессов воспитания. В это время на страницах этого журнала стал печататься свои работы круг молодых талантливых педагогов, левых убеждений. Следующие редакторы старались сильнее воздействовать на конспиративную деятельность патриотических организаций, действующих среди рабочих масс. Они стремились к тому, чтобы журнал служил практическим целям, популяризируя достижения дидактики и методики преподавания. Редакция «Педагогического обзора» выступала с инициативой издания различных трудов из области теоретических вопросов воспитания, психологии и школьных учебников. В годы 1883—1905 в издании «Педагогического обзора» появилось 29 различных публикаций. Этот журнал, начиная с 1885 г., получал постоянные субсидии от издательских обществ, в состав которых входили лица, у которых были концессии на частные польские школы, учителя и деятели в области просвещения. «Педагогический обзор», единственное периодическое издание по вопросам общей педагогики в Королевстве Польском, учитывал потребности учителей с высшим образованием, учителей начальных школ и родителей.

*Перевела К. Клёша*

ZENON KMIĘCIK

FROM THE HISTORY OF THE „PEDAGOGICAL REVIEW” (1882—1905)

Summary

Eugeniusz Babiński founded the „Pedagogical Review” in 1882. At first, the editorial policy supported the educational program of the Positivists, endorsed and developed Spencer’s views. Pedagogues grouped round the periodical several

<sup>18</sup> *Przegląd Pedagogiczny*, s. 33.

times urged that schools existing in the Kingdom should to a much greater degree prepare young people for adult life. During David's editorship, the staff of the periodical worked closely with teachers and advocates of self-education. It commissioned numerous teachers in research work instructed them in exact analyses of educational processes. It was in those times that a group of talented pedagogues of leftist views began to publish their works in this periodical. Successive editors attempted to exert more efficacious influence on the activities of clandestine patriotic organizations active among groups of workers. They wanted the periodical to serve practical aims and popularized basic achievements of didactics and methods of teaching. The editors of the „Pedagogical Review” initiated the publication of various works on education and psychology together with books for use in schools. 29 titles were published by them in the years 1883—1905. The periodical was subsidized as from 1885 by publishing co-operatives composed of owners of Polish private schools, teachers and social activists. The „Pedagogical Review”, the only periodical in the Kingdom embracing general pedagogics, concerned itself with problems of teachers with higher education and with elementary school teachers, as also with problems concerning parents.

*Translated by Jan Rudzki*